



# Ruch Odnowy Kontemplacyjnej

Przemień serce świata

## Pokarm na drodze

List do Przyjaciół Ruchu Odnowy Kontemplacyjnej

Wydanie 2 z dnia 20 lipca 2014

*Drodzy Przyjaciele,*

*Kiedy to co zwyczajne miesza się z tym co, niecodzienne,  
kiedy cisza dotyka i nie pozostawia śladu,  
wtedy rodzi się tęsknota za tym, co w głębi,  
tam gdzie można spotykać Nieznanego znajomego.*

*Nie ma potrzeby pytać go o imię,  
bo poznanie imienia, które da się wyrazić słowem,  
i głośno przywołać jego właściciela,  
już nie zaspokaja pragnień, najwyższej ciekawość.*

*Podążać w głąb, bez żadnego wysiłku,  
jak woda, która płynie i wcale się nie męczy,  
i zgodnie ze swoją naturą zawsze znajduje najniższe możliwe miejsce,  
z czasem to właśnie zostanie nazwane pokorą.*

*Wieczorny spokój, który nie szuka już kolejnych zdarzeń,  
który pozwala, by ciało i duch spotkały się razem,  
a umysł mógł w milczeniu cieszyć się tym widokiem,  
którego już nie musi oceniać, pamiętać, opisać.*

Chyba z pewnym zażenowaniem dzielę się z wami tymi refleksjami, które przyszły do mnie przed chwilą, kiedy usiadłem, żeby zredagować kolejny numer „gazetki”. Miałem chęć skasować, ale zostały, może się komuś przydadzą.

Szukając materiałów, które mogą się przydać poszukiwaczom i wędrowcom na drogach duchowych postanowiłem w kolejnych numerach podzielić się z Wami, inspirującymi tekstami trzech różnych nauczycieli, którzy chociaż innym językiem przekazują jednak tę samą prawdę. Spotykać się będziemy z ojcem **Thomas'em Keating'iem**, myślę, że nie muszę go przedstawiać. Z ojcem **Richard'em Rohr'em**, franciszkaninem, którego niektórzy już znają, a pozostali pewnie niedługo docenią, oraz z **Eckhart'em Tolle**, który o najgłębszych sprawach duchowym potrafi mówić współczesnym, nie obciążonym religijnymi odniesieniami, językiem.

Wiele z tych tekstów trzeba tłumaczyć na bieżąco, bo nie ukazały się jeszcze po polsku, ale może właśnie dlatego warto to zrobić.



## Kontemplacyjny wymiar Ewangelii

Co jest istotą przesłania, które chrześcijańska tradycja kontemplacyjna pragnie przekazać światu? Jest to Jezusowe doświadczenie Ojca (Rzeczywistości Ostatecznej) jako Abba. Sakramenty, ryty, doktryny, posługi, dzieła miłosierdzia, służba bliźnim i różne rodzaje modlitwy — wszystko to ma prowadzić do tego właśnie doświadczenia, jednak najbardziej uprzywilejowanym sposobem osiągnięcia go jest to, co Jezus nazywa «modlitwą w ukryciu» (por. Mt 6, 6). Tradycja chrześcijańska określiła tę praktykę mianem «kontemplacji».

Cztery Ewangelie zawierają program Jezusa, rewolucjonizujący nasze rozumienie Ostatecznej Rzeczywistości, a tym samym nas samych i innych ludzi, a także całej stworzonej rzeczywistości. Tą Rzeczywistością Ostateczną jest Bóg, który w każdej chwili objawia, kim jest — w nas, przez nas oraz poprzez inne stworzenia. Przez nauczanie Jezusa dokonuje się nasza inicjacja w tę obejmującą cały kosmos przygodę. Jest to dla każdego z nas najtrudniejsze ze wszystkich możliwych wyzwania — wyzwanie do tego, by stać się w pełni człowiekiem. Gdyż stać się w pełni człowiekiem to znaczy stać się w pełni przeobstwonionym.

Każde słowo, które wypowiadamy o Bogu, znaczy więcej niż potrafimy to wyrazić. Słowo «Bóg» znaczy równocześnie «nie-Bóg». Jak nauczał św. Tomasz z Akwinu (1225-1274), cokolwiek mówimy o Bogu mniej przypomina Boga niż milczenie o Nim. Cokolwiek powiemy, możemy tą drogą jedynie wskazać Tajemnicę, której nigdy nie uda się wyrazić słowami. Słowa mogą bowiem tylko wskazywać na Tajemnicę. Ale wskazywanie może prowadzić do nieporozumień, gdyż zazwyczaj nie wskazujemy na coś, co jest już obecne wśród nas.

Perspektywa oswojenia się z Ostateczną Rzeczywistością, którą w tradycji chrześcijańskiej nazywamy «Bogiem», dodaje otuchy, a zarazem stanowi wyzwanie — zarówno jedno, jak i drugie odnajdujemy w nauczaniu Jezusa. Rozpoczął On swe nauczanie od wezwania: „Nawracajcie się!” (Mt 4,17). Słowa te nie odnoszą się do praktyk pokutnych czy innych działań zewnętrznych, ale znaczą: „Zacznijcie szukać szczęścia gdzie indziej!”. Z nauczania Jezusa wyraźnie wynika stwierdzenie, że kierunek, w którym obecnie podążamy, nie prowadzi nas tam, gdzie można znaleźć szczęście, a już na pewno nie prowadzi nas tam, gdzie można znaleźć Boga.

Kontemplacyjny wymiar Ewangelii to Chrystusowy program nawiązania bliższej więzi z Ostateczną Rzeczywistością — taką, jaka ona naprawdę jest, a jest ona niczym: nie jest ani konkretną rzeczą, ani pojęciem, uczuciem czy zmysłowym doświadczeniem. Bóg po prostu jest — bez żadnych ograniczeń. Zaś sposobem na złączenie się z Jego byciem jest — także po prostu być.

(zaczerpnięte ze wstępu do książki "Manifesting God" przetłumaczonej na polski jako "Głęboka modlitwa" i wydanej przez wydawnictwo „eSPe”)



## Siedem zasadniczych tematów nauczania Richard'a Rohr'a.

### *Temat pierwszy:*

*Biblia zweryfikowana przez doświadczenie i doświadczenie zweryfikowane przez Tradycję to dobra miara światopoglądu duchowego. (METODOLOGIA)*

Podstawowym doświadczeniem religijnym jest nie tyle konkretne poznanie czegośkolwiek, ale bardziej doświadczenie „bycia całkowicie poznany”. Mimo tej różnicy towarzyszy temu poczucie prawdziwego poznania. Ten nowy sposób poznania nazywamy kontemplacją, niedualnym myśleniem, lub widzeniem „trzecim okiem”. Ten

sposób modlitwy skutecznie usuwa lęk przed koniecznością całkowitego osobistego zrozumienia, czy bycia całkowicie poprawnym w sposobie nazywania. Tomasz z Akwinu nazywa to „wiedzą przyrodzoną”, Jan Duns Szkot „poznaniem intuicyjnym”. Jest to bardziej zintegrowany sposób poznawania, niż to oparte tylko na rozumie.

W tym momencie Bóg staje się bardziej czasownikiem niż rzeczownikiem, bardziej procesem niż końcowym wnioskiem, bardziej doświadczeniem niż dogmatem, bardziej osobistą relacją niż ideą. Jest Ktoś, kto z tobą tańczy, a ty nie boisz się popełniać błędów. Innym słowem, które to określa jest „wiara”.

Zaczerpnięte z listów "Codzienne medytacje" z 1 stycznia 2013 roku)



## Cotygodniowe przypomnienie o chwili obecnej

Zanieczyszczenie planety jest tylko zewnętrznym przejawem zanieczyszczonej psychiki; miliony nieświadomych osób, które nie podejmują odpowiedzialności za swoje wnętrze.

\*\*\*

Kiedy tracisz kontakt z ciszą, tracisz kontakt ze sobą.

Kiedy gubisz kontakt ze sobą - zatracasz się w świecie.

Twoje najgłębsze poczucie siebie,

tego kim jesteś w swej istocie, nie da się oddzielić od nieporuszonej ciszy,

To jest owo Ja Jestem głębsze niż każde imię czy forma.

(zaczepnięte z książki "Stillness speaks" "Mowa ciszy")

---

*Mam nadzieję, że te teksty dostarczą Wam kochani ożywczych i "odżywczych" elementów, aby droga nie tylko była możliwa, ale była też piękna.*

*W ciszy przed Panem -*

***o. Wojciech Drązek CMM***

© 2014 Wojciech Drązek, All rights reserved.